

Sygn. akt I Ca 439/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSO Aleksandra Ratkowska

Sędziowie : SO Dorota Twardowska

SO Arkadiusz Kuta (spr.)

Protokolant : st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2013 roku w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. Z. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 26 września 2012 roku , sygn. akt IX C 974/12

1. zmienia zaskarżony i zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda A. Z. (1) kwotę 3.398,40 zł (trzy tysiące trzysta dziewięćdziesiąt osiem złotych czterdzieści groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 23 maja 2009 roku do dnia zapłaty , oddała powództwo w pozostałym zakresie , zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 529 zł (pięćset dwadzieścia dziewięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Elblągu tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych : od powoda kwotę 52,65 zł (pięćdziesiąt dwa złote sześćdziesiąt pięć groszy) , a od pozwanego 97,79 zł (dziewięćdziesiąt siedem złotych siedemdziesiąt dziewięć groszy) ;

2. oddała apelację w pozostałej części ;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 559 zł (pięćset pięćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem kosztów procesu za drugą instancję .

UZASADNIENIE

A. Z. (1) domagał się zasądzenia od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 5.192,90 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 maja 2009 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu . W uzasadnieniu wskazał , że dochodzona kwota dotyczy części roszczenia z pozwu w sprawie IX C 190/10 , nie objętej wyrokiem jaki zapadł w tamtym postępowaniu .

Na dochodzoną kwotę składało się dodatkowe odszkodowanie za uprawy rzepaku i pszenicy zniszczone wiosennymi przymrozkami z 2009 roku .

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu . W uzasadnieniu wskazano , że zasądzone w sprawie IX C 190/10 odszkodowanie naprawiało w całości szkodę powstałą u powoda .

Wyrokiem z dnia 29 września 2012 roku Sąd Rejonowy w Elblągu oddalił powództwo (punkt 1) , zasądził od powoda na rzecz kwotę 1.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 2) i nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Elblągu kwotę 150,44 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (punkt 3) .

Ustalił Sąd pierwszej instancji , że w dniu 23 października 2008 roku A. Z. (1) zawarł z (...) Spółką Akcyjną w W. umowę obowiązkowego , dotowanego ubezpieczenia upraw rolnych , której przedmiotem było ubezpieczenie upraw rzepaku i pszenicy w okresie od dnia 24 października 2008 roku do dnia 23 października 2009 roku , między innymi na wypadek wystąpienia przymrozków wiosennych . Przedmiotem ubezpieczenia została objęta uprawa rzepaku ozimego na działce o numerze (...) o powierzchni 3,80 ha oraz pszenicy ozimej na działce oznaczonej numerem (...) o powierzchni 14,30 ha .

Pomiędzy 10 , a 22 kwietnia 2009 roku w B.wystąpiły przymrozki wiosenne . Na skutek zaistniałych przymrozków wiosennych uszkodzeniu uległo 3,80 ha upraw rzepaku ozimego i 8 ha upraw pszenicy . Uszkodzenie roślin przez przymrozki spowodowało utratę plonów rzepaku i wysokość szkody z tego tytułu ustalona w oparciu o ogólne warunki ubezpieczenia wyniosła 10.174,50 zł . A. Z. (1) dokonując zasiewu pszenicy użył niemieckiej odmiany pszenicy B.. Odmiana ta z uwagi na swoje niskie właściwości mrozoodporne nie była zalecana do zasiewu na terenie Polski . Wysokość szkody w uprawie pszenicy w oparciu o ogólne warunki ubezpieczenia wyniosła 5.241,60 zł , przy uwzględnieniu przyczynienia powoda do zaistniałej szkody na poziomie 30 % .

Prawomocnym wyrokiem z dnia 28 września 2011 roku Sąd Rejonowy w Elblągu w sprawie IX C 190/10 zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz A. Z. (1) kwotę 15.416,10 zł tytułem odszkodowania za szkody wynikłe z przymrozków.

Sąd Rejonowy wskazał , że okoliczności faktyczne w istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy kwestiach ustalił na podstawie opinii biegłego , a także na podstawie danych wynikających z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy IX C 190/10 .

Z opinii biegłego M. P. wynikać miało zatem , że rodzaj i zakres uszkodzeń powstałych w uprawie rzepaku ozimego i pszenicy świadczy o ich powstaniu na skutek przymrozków wiosennych . Przymrozki nie spowodowały całkowitego zniszczenia rzepaku , a jedynie uszkodzeniu uległy jej nadziemne części , co ma wpływ na wysokość plonu . Pomimo tego biegły przyjął , że powód poniósł szkodę w wysokości 100 % z uwagi na długi termin likwidacji szkody . Po likwidacji szkody powód mógł ponownie obsiać pole na zielonkę lub na paszę . Dlatego też wysokość odszkodowania (bez uwzględnienia 10 % udziału własnego) wynosiła 85 % wartości plonu . Odnośnie pszenicy Sąd Rejonowy zazaczył , że użyta przez powoda odmiana charakteryzował się niską mrozoodpornością . Do ustalenia wysokości odszkodowania za pszenicę ozimą przyjęto plon na poziomie 50 dt/ha przy cenie 52 zł za decytonę . Wskazano również , że należało przyjąć odszkodowanie w wysokości 40 % z uwagi na fakt , że powód zebrał z jednego hektara 30 dt .

Wyjaśniano dalej , że zgodnie z treścią art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku , a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę .

W przypadku rzepaku utracony zbiór na 3,80 ha przy uwzględnieniu możliwości uzyskania zbioru 35 dt/ha wyniósł 133 dt. Wartość utraconego zbioru wyniosła 13.300 zł (100 zł/dt) . Uwzględniając wysokość odszkodowania na poziomie 85 % i udział własny w wysokości 10 % , Sąd Rejonowy uznał , że powodowi za utracony zbiór w pszenicy należało się odszkodowanie w kwocie 10.174,50 zł . W przypadku pszenicy utrata plonów nastąpiła na 8 ha , wydajność z jednego ha wynosiła 50 dt , zaś cena kształtowała się na poziomie 52 zł/dt , natomiast odszkodowanie wyniosło 40 % plonu ,

przy czym należało uwzględnić jeszcze 10 % udział własny . Oznaczało to , że odszkodowanie powinno wynieść 7.488 zł [(8 x 50 x 52 x 40 %) – 10 %] .

W przypadku jednak pszenicy ozimej odszkodowanie należało pomniejszyć o przyczynienie się poszkodowanego A. Z. (1) do powstania szkody , którego wysokość sąd przyjął na poziomie 30 % . Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody , obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności , a zwłaszcza do stopnia winy obu stron . Zastosowanie przez powoda innej , zalecanej odmiany mogło uchronić go od wystąpienia szkody . Oznaczało to odszkodowanie za pszenicę w wysokości 5.241,60 zł .

Tym samym należne powodowi odszkodowanie łącznie wynosiło 15.416,10 zł . Suma taka została zasądzona wyrokiem Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 28 września 2011r. w sprawie IX C 190/10 , który na skutek oddalenia apelacji uprawomocnił się . W konsekwencji powództwo o „ uzupełnienie ” zasądzonego odszkodowania należało oddalić .

Apelację od powyższego wyroku złożył A. Z. (1) zarzucając :

- naruszenie art. 824 § 1 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. oraz ust. 7 § 20 ogólnych warunków obowiązkowego dotowanego ubezpieczenia upraw rolnych - wskutek ich nie zastosowania ,

- naruszenie art. 362 k.c. przez przyjęcie , że powód przyczynił się do powstania szkody w uprawie pszenicy na areale 8 ha w 30 % - wskutek błędnej interpretacji tego przepisu .

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku w punkcie 1 przez zasądzenie od pozwanego kwoty dochodzonej pozwem z odsetkami ustawowymi , zmianę wyroku w punkcie 2 przez zasądzenie od pozwanego kosztów procesu za pierwszą instancję , zmianę wyroku w punkcie 3 poprzez orzeczenie , że wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w kwocie 150,44 zł obciąża się pozwanego . Nadto powód domagał się zasądzenia od pozwanego kosztów procesu za postępowanie apelacyjne .

W uzasadnieniu skarżący zauważył , że pozwany początkowo nie uznawał szkody w rzepaku wskazując , że rośliny mają tylko uszkodzony stożek wzrostu . W połowie lipca , to jest w okresie planowanego zbioru okazało się , że wystąpiła szkoda całkowita . W takim przypadku , zdaniem skarżącego , winien mieć zastosowanie punkt 7 § 20 o.w.u. , zgodnie z którym odszkodowanie ustala się w kwocie odpowiadającej wysokości szkody , ale nie wyższej niż suma ubezpieczenia , z uwzględnieniem udziału własnego , o którym mowa w § 4 ust 2 . Suma ubezpieczenia rzepaku na areale 3,80 ha w polisie wskazana była na kwotę 13.300 zł . Mając na względzie postanowienia umowne z § 20 ust. 7 o.w.u. szkoda całkowita w uprawie rzepaku wyniosła 100 % , czyli 13.300 zł . Od tej kwoty możliwym było jedynie odliczenie 10 % udziału własnego co daje 11.970 zł . Sąd Rejonowy przyjął błędne , że szkoda w rzepaku wyniosła 10.174,50 zł , a pokrzywdzenie powoda wyraża się kwotą 1.794,50 zł .

W zakresie wystąpienia szkody częściowej w uprawie pszenicy skarżący wskazał , że w polisie ubezpieczenia przyjęto plonowanie na 6 ton z 1 ha . Gdyby przymrozki wiosenne nie uszkodziły tej rośliny , to zbiór wyniósłby 48 ton x 500 zł za tonę , a więc przychód - 24.000 zł , a zmniejszenie plonu o 40 % zredukowało szkodę do 9.600 zł . Od kwoty tej należało odjąć udział własny w wysokości 10 % , czyli kwotę 960 zł , a tym samym szkoda powoda w pszenicy wyniosła 8.640 zł .

Łącznie szkoda powoda w uprawie rzepaku i pszenicy wyniosła 20.610 zł . Sąd w sprawie IX C 190/10 zaniżył zatem odszkodowanie o kwotę 5.193,90 zł.

Kwestionuje skarżący stanowisko Sądu pierwszej instancji o przyczynieniu się do powstania szkody w uprawie pszenicy . Zawierając umowę ubezpieczenia nie dysponował wykazem odmian pszenicy niezalecanych do zasiewu , nie był ograniczony wskazaniem powoznego , miał prawo wyboru odmiany według własnej oceny użyteczności rośliny .

Sąd Okręgowy w Elblągu ustalił i zważył , co następuje :

Apelacja A. Z. (1) okazała się po części zasadna . W szczególności trafny okazał się zarzut naruszenia prawa materialnego – normy art. 362 k.c. , choć przez jej zastosowanie , a nie wadliwą wykładnię przepisu . Nieznaczącej korekty wymagały też ustalenia odnośnie wysokości szkody , którą określić należało ściśle według postanowień kontraktu wiążącego strony .

Ustalenia faktyczne poczynione w pierwszej instancji odnośnie związania stron umową obowiązkowego , dotowanego ubezpieczenia upraw rolnych , przedmiotu umowy , okresu ubezpieczenia , wystąpienia zdarzenia uzasadniającego odpowiedzialność ubezpieczyciela , arealu i rodzaju upraw dotkniętych przymrozkami oraz treści wyroku zapadłego w sprawie IX C 190/10 Sąd Okręgowy w Elblągu przyjmuje za własne , bez potrzeby ich ponownego przytaczania .

Po części trafne są także ustalenia Sądu pierwszej instancji jak chodzi o metodę wyliczenia należnego powodowi odszkodowania , stanowiące element „ rozważań ” w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku . Wobec wprowadzenia w tym zakresie korekt rachunki te należy przedstawić jednak na nowo . Wstępnie niezbędne jest umieszczenie ich w kontekście prawnym , to jest odwołanie się do polisy ubezpieczeniowej i ogólnych warunków ubezpieczenia .

Po pierwsze zatem przypomnieć trzeba , że integralną częścią polisy z 23 października 2008 roku jest wniosek o zawarcie obowiązkowego , dotowanego ubezpieczenia upraw rolnych (patrz ostatni akapit tekstu polisy karta 22) . We wniosku plonowanie rzepaku określono na 35 kwintali z hektara przy cenie 100 zł za kwintal , a pszenicy 60 kwintali z hektara – 50 zł za kwintal . Były to wartości , których iloczyn określał sumy ubezpieczenia obu upraw . Ogólne warunki obowiązkowego , dotowanego ubezpieczenia upraw rolnych (treść ustalona uchwałą zarządu pozwanej Spółki z 5 września 2008 roku – karty 47 – 50 akt sprawy) nie pozostawiały swobody w określeniu plonowania w polisie , odwołując się zasadniczo do danych z gospodarstwa ubezpieczającego lub średniej wydajności dla miejscowości , gminy lub województwa (§ 5 o.w.u.) . To oczywiste , że przy ustalaniu wysokości szkody korzysta się zazwyczaj z wydajności podanej w polisie (§ 20 ust. 4 pkt 3a o.w.u.) . Przy szkodach częściowych , a taka wystąpiła w ubezpieczonej uprawie pszenicy , ustalić należało „ wartość uprawy ” . Tą wyznacza zaś wartość plonu z polisy (stricte – wniosku o ubezpieczenie stanowiącego jej integralną część) , która w rozstrzyganej sprawie podana została jako iloczyn wydajności z hektara mierzonej w kwintalach i ceny kwintala ($60q \times 50 \text{ zł} = 3.000 \text{ zł}$; inaczej $6t \times 500 \text{ zł}$) lub wartość rzeczywista określona przez przedstawiciela pozwanej Spółki . W przypadku gdy stwierdzi on , że wartość plonu jest niższa co najmniej o 20 % od wartości określonej w polisie ma obowiązek ustalić na gruncie rzeczywistą wartość . Takiego ustalenia rzeczywistej wartości plonu pozwana Spółka nie przedstawiła , a zastąpić jej ustaleniami biegłego nie sposób skoro nie mógł się on oprzeć na własnych oględzinach (opinia pochodzi z 2010 roku) , a przekonanie o wydajności niższej niż określona w polisie powziął oceniając wyjaśnienia powoda o uzyskiwanej zazwyczaj wydajności i rzeczywistej wielkości zbioru w 2009 roku (opinia uzupełniająca karta 140 akt IX C190/10) . Wnioskowanie to jest oczywiście zawodne skoro powód zakładał , że uzyskać mógł 7-8 ton pszenicy z hektara . Wskazany wyżej § 20 ust. 4 o.w.u. przewiduje także ustalenie stopnia zmniejszenia plonu według reguł z „ Norm do ustalania wysokości szkód w uprawach rolnych ” (karty 98 – 108 akt IX C 190/10) . Zasadniczo przewidują one standaryzowane współczynniki obniżania wartości plonu zależnie od rodzaju uprawy i czasu powstania szkody . Odnośnie szkody w uprawie pszenicy strony nie spierają się , że plon zmniejszył się o 40 % . Trzeba wreszcie wskazać , że umowa przewiduje udział własny , to jest wyrażoną w procentach część szkody , o którą ubezpieczyciel redukuje odszkodowanie (§ 2 ust. 1 pkt 10 o.w.u.) , który w przypadku kontraktu wiążącego strony wyniósł 10 % (§ 4 ust. 2 o.w.u.)

Ustalono zatem w postępowaniu odwoławczym , że przy niespornej zasadzie , to jest wystąpieniu wypadku ubezpieczeniowego uzasadniającego odszkodowanie za częściową szkodę w uprawie pszenicy ozimej , występującą na 8 hektarach z arealu objętego umową ubezpieczenia , wartość plonu wynieść mogła 24.000 zł to jest iloczyn powierzchni dotkniętej przymrozkami wiosennymi , wydajności z hektara wynoszącej 6 ton i ceny pszenicy – 500 zł za tonę . Wartość plonu podlegała zmniejszeniu o 40 % , a zatem o kwotę 9.600 zł , którą dalej pomniejszono o udział własny - do kwoty 8.640 zł . Skoro w postępowaniu IX C 190/10 zasądzono powodowi 5.241,60 zł to należne było nadto 3.398,40 zł . Świadczenie to spełnić należało w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku

ubezpieceniowym (§ 21 ust. 1 o.w.u.) . Pozwaną Spółkę zawiadomiono o skutkach przymrozków 22 kwietnia 2009 roku , a zatem w opóźnieniu z zapłatą świadczenia pozostaje ona od 23 maja 2009 roku .

Wbrew przekonaniu Sądu pierwszej instancji nie było podstaw dla korekty zasądzonego świadczenia z powodu domniemanego przyczynienia się A. Z. (1) do szkody . Strony związane były przecież umową ubezpieczenia mienia , to jest w pewnym uproszczeniu – pozwana Spółka zobowiązała się , że w przypadku wybranych zjawisk meteorologicznych przejmie ryzyko zniszczenia lub uszkodzenia wybranych rodzajów upraw , oczywiście w zakresie przewidzianym polisą i wypłaci powodowi odszkodowanie obliczone według zasad z ogólnych warunków ubezpieczenia . Ograniczenia odpowiedzialności ubezpieczyciela wskazano zasadniczo w § 4 ust. 4 o.w.u. , który nawiązuje do art. 827 § 1 k.c. Opisane tam zachowania ubezpieczonego mogą skutkować odmową odszkodowania . Przewidziano także sankcje za naruszenie przez ubezpieczającego obowiązków kontraktowych . Stosowanie w tych warunkach normy art. 362 k.c. w zasadniczy sposób ograniczałoby funkcję umowy ubezpieczenia co zmusza do wyłączenia stosowania tego przepisu w przypadku dochodzenia roszczeń z ubezpieczenia majątkowego (patrz argumenty z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 września 1996 roku w sprawie III CZP 108/96 -OSNC1997/2/15) . Ubezpieczyciel nie wykazał , aby ziściły się przesłanki dla wyłączenia lub ograniczenia jego odpowiedzialności , a i Sąd pierwszej instancji w zachowaniu powoda stosującego uzyskany w obrocie prywatnym materiał siewny nie widzi umyślności lub rażącego niedbalstwa .

W tym stanie rzeczy , na mocy art. 386 § 1 k.p.c. i przy zastosowaniu wskazanych wyżej postanowień umowy wiążącej strony , a odnośnie odsetek ustawowych za opóźnienie – na podstawie art. 481 §§ 1 i 2 k.c. , orzeczono o uwzględnieniu powództwa do kwoty 3.398,40 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 maja 2009 roku do dnia zapłaty .

Na przeszkodzie uwzględnieniu powództwa w tym zakresie nie stało toczące się uprzednio postępowanie IX C 190/10 bowiem nie zapadło w nim rozstrzygnięcie odnośnie nieuwzględnienia powództwa ponad kwotę 5.241,60 zł , to jest Sąd pierwszej instancji powództwa w tym zakresie nie oddalił , apelację powoda w tamtej sprawie odrzucono jako skierowaną przeciwko orzeczeniu , które nie istnieje , a z uwagi na granice zaskarżenia Sąd odwoławczy nie zajmował się w ogóle kwestią odszkodowania z tytułu szkody w uprawie pszenicy , a co oczywiste – także kwestią trafności wywodów Sądu pierwszej instancji odnośnie przyczynienia się powoda do szkody , które czyniono przecież abstrakcyjnie . Nie zapadło zatem prawomocne rozstrzygnięcie , które w omawianym zakresie wiązałoby strony i sąd w niniejszej sprawie , ani nawet w toku kontroli instancyjnej wyroku wydanego w sprawie IX C 190/10 nie wypowiedziano poglądów , które mogły stanowić punkt odniesienia dla sporu między stronami o zasadność ustalenia przyczynienia się powoda do szkody .

W pozostałym zakresie , na podstawie art. 385 k.p.c. , apelację oddalono .

Jak chodzi o tą część powództwa , które odnosi się do szkody w uprawie rzepaku to zasadnicze kwestie pozostają poza sporem , to jest wystąpienie szkody całkowitej na areale 3,80 ha objętym ubezpieczeniem na skutek przymrozków wiosennych stanowiących wypadek ubezpieczeniowy , od którego skutków ubezpieczono powoda . Nie wiadomo sporu odnośnie wartości plonu jako iloczynu wydajności i ceny z wniosku o ubezpieczenie (35q x 100 zł / 1 ha) i konieczności jego pomniejszenia o 10 % udziału własnego .

Wyjaśnić należy , że przy szkodzie całkowitej stopień zmniejszenia wartości plonu uzależniony jest od okresu , w którym powstała szkoda (§ 20 ust. 5 o.w.u.) . Ogólne warunki ubezpieczenia odsyłają w tym zakresie do „ Norm do ustalania wysokości szkód w uprawach rolnych ” (karty 98 – 108 akt IX C 190/10) . Te zaś nie przewidują dla ogółu roślin uprawnych większego stopnia zmniejszenia wartości plonu niż 85 % (poza wymienionymi z osobna , wybranymi roślinami lub płodami rolnymi , wśród których nie ma rzepaku , ziarna rzepakowego czy słomy rzepakowej) . Innymi słowy – w przypadku szkody w mieniu powoda zastosowano maksymalny stopień zmniejszenia wartości plonu , a co za tym idzie określono najwyższe odszkodowanie jakie można było wyprowadzić z postanowień § 20 ust. 5 o.w.u. i „ Norm do ustalania wysokości szkód w uprawach rolnych ” . Założono przy tym , że wobec nieuwzględnienia zgłoszenia szkody z kwietnia 2009 roku i prowadzenia przewlekłe postępowania ubezpieczeniowego po złożeniu przez powoda odwołań , nie mógł on zapobiec pogłębianiu się szkody przez wykorzystanie gruntu pod

nowe zasiewy . Zaoszczędził jedynie koszty zbioru rzepaku , jego transportu i ewentualnie przechowania . Przyjęto zatem wykładnię sprzyjającą ubezpieczonemu , która stoi na gruncie obciążenia ubezpieczyciela trwającym ponad miarę postępowaniem likwidacyjnym , podczas gdy literalnie decyduje tylko data zgłoszenia szkody . W kwestiach tych odesłać zresztą można do uzasadnień wyroków Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 28 września 2011 roku w sprawie IX C 190/10 i Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 25 stycznia 2012 roku w sprawie I Ca 395/11 . Powodowi zasądono prawomocnie kwotę 10.174,50 zł , którą ustalono przy uwzględnieniu zmniejszenia wartości plonu o 85 % . Forsowane w niniejszej sprawie twierdzenie powoda , że podstawy dla uwzględnienia powództwa w większym rozmiarze poszukiwać można w § 20 ust. 7 o.w.u. jest bezpodstawne . Postanowienie to stanowi ogólną dyrektywę dla określenia odszkodowania wskazując , że jest ono równe wysokości szkody (ale nie większe niż suma ubezpieczenia) , a wysokość szkody ustala się przecież , przy szkodzie całkowitej , według zasad z ustępu 5 w § 20 i „ norm ” , do których ustęp 5 nawiązuje . Ustęp 7 ma natomiast to znaczenie , że tak ustalona wysokość szkody pomniejszana jest o udział własny i wynik tej operacji rachunkowej stanowi właśnie odszkodowanie . W ustępie tym nie można upatrywać osobnej podstawy wyliczenia wysokości szkody – z pominięciem zasad z ustępów 4 i 5 . W przypadku umów ubezpieczenia świadczenie ubezpieczyciela polega na zapłacie „ określonego ” odszkodowania (art. 805 § 2 pkt 1 k.c.) , to jest takiego , o które się umówiono , ustalonego według zasad określonych przez strony . Nie jest to przecież równoznaczne z powinnością pokrycia w całości uszczerbku majątkowego w sposób właściwy dla kompensacji szkód określonej w art. 361 § 2 k.c. , to jest według zasady pełnego odszkodowania .

Wobec zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia powodowi świadczenia stanowiącego 65 % dochodzonego roszczenia , niezbędne było orzeczenia o kosztach procesu za pierwszą instancję . Jego podstawy prawnej poszukiwać należało w art. 100 k.p.c. – w przypadku częściowego uwzględnienia żądania koszty podlegają stosunkowemu rozdziałowi . Powód poniósł koszty w kwocie 1.460 zł (260 zł opłaty od pozwu i 1.200 zł wynagrodzenia pełnomocnika) , a pozwany 1.200 zł kosztów wynagrodzenia pełnomocnika . Z sumy kosztów wynoszącej 2.660 zł powoda obciąża 35 % , czyli 931 zł . Poniósł koszty o 529 zł wyższe i taką kwotę zasądono .

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 98 §§ 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. (pozwany nie wniósł o zasądzenie kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym) to jest zasądono 65 % z kwoty 860 zł , na którą składała się opłata od apelacji (260 zł) i wynagrodzenie pełnomocnika (600 zł) .